

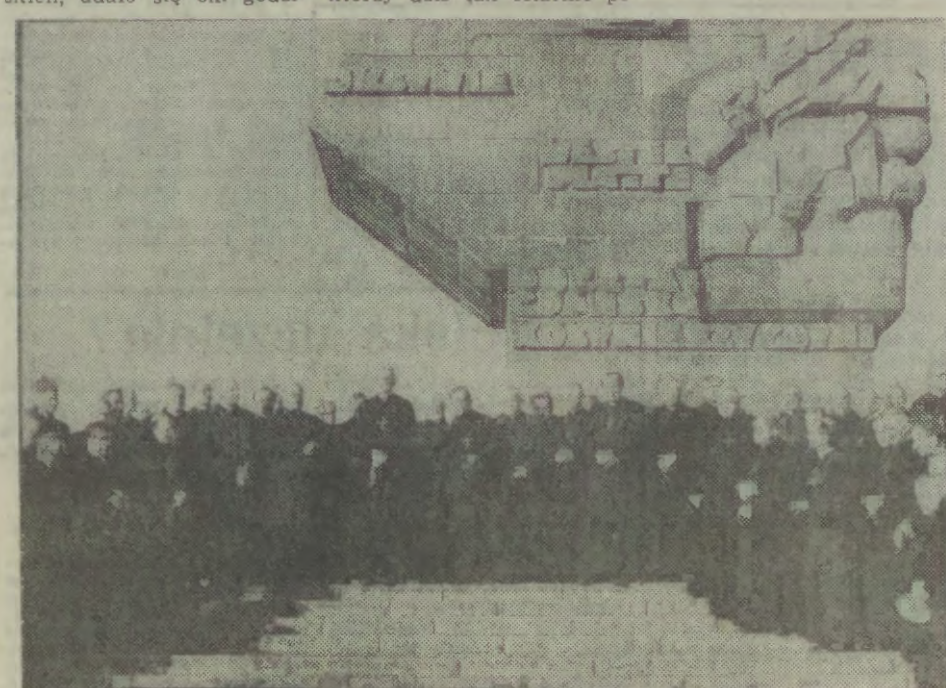
W Oliwie - trwają obrady

Episkopatu Polski

Modlitwa biskupów
na Westerplatte

AK już informowaliśmy, na Wybrzeżu trwa już obrada Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski. Wczoraj, w pierwszym dniu konferencji, ponad 80 biskupów polskich, udało się ok. godz.

14.30 na Westerplatte by tam wspólnie pomodlić się w intencji poległych przed 50 laty bohaterów narodowych.



Fot. M. Zarzecki

ny 14.30 na Westerplatte by tam wspólnie pomodlić się w intencji poległych przed 50 laty bohaterów narodowych.

Pierwsza część uroczystości odbyła się na cmentarzu poległych żołnierzy na Westerplatte, gdzie od niedawna — po przeprowadzonej modernizacji — znajdują się indywidualne nagrobki oraz duży krzyż. Zebranych tu biskupów wraz z metropolitą krakowskim kardynałem Franciszkiem Macharskim i metropolitą warszawskim kardynałem Henrykiem Gulbinowiczem do wspólnej modlitwy zachęcił prymas Polski kardynał Józef Glemp.

Następnie ordynariusz diecezji gdańskiej ks. bp Tadeusz Gocłowski mówiąc o szacunku i wdzięczności jakimi darczy trzeba wszystkich bohaterów narodowych, w tym również poległych w czasie II wojny światowej, podkreślił byśmy w szacunku i prawie wszystkich narodów budowlę współczesną ojczyznę. Przypomniał też słowa Ojca Świętego, który tak nie dawno przecież był również na tym miejscu i wzy

wał by trwać i utrzymywać pokój, bo on niezbędny jest i przynosi efekty dla świata. Wezwał też do modlitwy za majora Henryka Suchockiego i jego żołnierzy, wszystkich pomordowanych w czasie II wojny światowej, oraz tych wszystkich, którzy dziś tak ofiarnie po

dejmują pracę nad odnową naszej ojczyzny. A ksiądz prymas dodał: wieczna nagroda obdarz wszystkich, którzy zginęli na polskiej ziemi, w tym gdańskiej, daj nam miłość ku ojczyźnie naszej, byśmy mogli jej służyć gorliwie i uczciwie.

Z ust biskupów popłynęły słowa modlitwy: „Ojcze nasz...”, a następnie pieśń „Kto się w opiekę...”. Ks. bp T. Gocłowski przy

pomniat, uczestniczącym w tej modlitewnej uroczystości biskupom, krótką historię Westerplatte i upamiętnienia tego miejsca. Następnie udano się pod pomnik Obrońców Wybrzeża na Westerplatte.

W krótkiej rozmowie z dziennikarką TV m. in. na pytanie: Czego Episkopat spodziewa się od narodu polskiego, zwłaszcza katolików, w tych pełnych trudów, ale i nadziei dniach — zagadnięty prymas Polski odpowiedział: Czas wymaga gaję cierpliwości, samozaparcia i zaufania do ludzi, którzy podjęli się dzisiaj kierowania ojczyzną.

Po kolejnej modlitwie za marynarzy i ludzi morza, za tych, którzy zginęli oraz tych, którzy obecnie wkładają wielki wysiłek dla dobra całego kraju, zebrani przed pomnikiem biskupi

● Dokończenie na str. 2

Ta szansa może się
nie powtórzyć- wicepremier Balcerowicz mówił
o programie gospodarczym rządu

Na tę konferencję czekali nie tylko dziennikarze. Czekaliśmy na nią wszyscy aby dowiedzieć się jakie krótko- i długofalowe zamierzenia ma nowo powołany rząd w dziedzinie gospodarczej, jak mamy wydobyc kraj z głębokiego kryzysu ekonomicznego. W jaki sposób rząd będzie na tym polu współdziałał ze społeczeństwem, czego od nas oczekuje oraz co zamierza nam zaproponować.

— Program, który dziś chcemy przedstawić — powiedziała na wstępie Małgorzata Niezabińska — nie jest

bitowska — nie jest jeszcze wersją ostateczną. Rząd pracuje pod ogromnym ciśnieniem, zdając sobie sprawę jak bardzo trudna jest sytuacja żyłowa społeczeństwa. Podjęte działania nie mogą być doraźne. Przeglądaliśmy budżet 45 lat i trzeba wyraźnie widzieć to porównanie: 45 lat i 25 dni pracy rządu. W warunkach koniecznych dla realizacji programu jest jego akceptacja przez społeczeństwo — podkreśliła rzeczniczka.

— Programowi przyswiecają dwa cele — rozpoczął prezentację wicepremier Leszek Balcerowicz.

— Pierwszy to przeciwdziałanie się inflacji, co oznaczać będzie zahamowanie tempa wzrostu cen a następnie — jej zlikwidowanie. Drugi element natomiast to zmiany zmierzające do oparcia gospodarki na wypróbowanych formach własności i systemie rynkowym. Tylko takie zmiany mogą uruchomić procesy wyzwalające ludzką inicjatywę i zapewnić stopniową poprawę warunków życia. Mamy obecnie ogromną szansę, która może się nie powtórzyć. Jednocześnie zmian musimy dokonać w bardzo trudnej sytuacji gospodarczej. Jest to wyzwanie wręcz historyczne.

Program podzielony jest na dwie fazy. Pierwszą o horyzoncie czasowym nie dłuższym niż początek przyszłego roku i drugą, którą nazwać trzeba fazą decydujących przemian.

Pierwszy okres poświęcony będzie aktywnemu przygotowaniu dalszych przekształceń strukturalnych i funkcjonalnych. Jest on niezbędny ze względu na obecną sytuację gospodarczą i konieczność przeciwdziałania jej pogarszaniu. Musimy brać pod uwagę realia, choćby takie jak załamanie się produkcji

● Dokończenie na str. 2

TRZEBA WYBIERAĆ...

Między ważnym
i bardzo ważnym

Z sesji WRN w Gdańsku

AJWAŻNIEJSZYM tematem piątkowych obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku była korekta budżetu WRN. Inflacja spowodowała konieczność wyboru między tym co ważne, jak określił to wicewójewoda Leon Branczewski, a tym co bardzo ważne. Zaskłał po prostu pilną konieczność przesunięcia środków na sfery życia absolutnie nie-

zbędne dla utrzymania jakości życia ludności. Jest to, mówiąc inaczej, szalenie poważna inflacja i ochrona aktualnego stanu usług społecznych kosztów rozwoju województwa.

W najbardziej dramatycznej sytuacji znalazła się służba zdrowia i opieka społeczna. Codziennie musi ona wykarmić ponad 12 tys. ludzi w szpitalach i domach opieki społecznej. Także w domach dziecka przebywa około 3 tys. wychowanków. Olbrzymi

● Dokończenie na str. 2

Ogólnopolski sejmik działaczy samorządowych w Gdańsku

Prywatyzacja
- czy akcjonariat pracowniczy?

Sam temat był fascynujący dla tych, którzy interesują się wszystkim co dzieje się w polskiej gospodarce i co powinno dzieć się w niej w przyszłości. A w jakimś stopniu chciało to przecież każdego z nas.

Przedsiębiorstwo państwowe wobec przekształceń własnościowych — oto problem, który poddali pod dyskusję na wczorajszym ogólnopolskim sejmiku samorządowców z różnych regionów kraju.

— W czasie, gdy tworzy się program nowego rządu, chcemy w porę sformułować i podsunąć mu nasze propozycje dotyczące samorządu państwowego oraz przekształceń własnościowych w polskiej gospodarce. Zmierzają one do tego, by przedsiębiorstwa państwowe mogły dobrze prosperować i efektywnie wykorzystywać środki produkcji — odpowiedział nam na pytanie o zadania sejmiku wiceprzewodniczący GKS Bogusław Kaczmarek.

● Dokończenie na str. 2

Sejmik odbył się w hali widowiskowej Siołczki Gdańskiej z udziałem przedstawicieli rad pracowniczych dużych przedsiębiorstw państwowych z różnych regionów kraju.

— W czasie, gdy tworzy się program nowego rządu, chcemy w porę sformułować i podsunąć mu nasze propozycje dotyczące samorządu państwowego oraz przekształceń własnościowych w polskiej gospodarce. Zmierzają one do tego, by przedsiębiorstwa państwowe mogły dobrze prosperować i efektywnie wykorzystywać środki produkcji — odpowiedział nam na pytanie o zadania sejmiku wiceprzewodniczący GKS Bogusław Kaczmarek.

● Dokończenie na str. 2

Senacka komisja
o śmierci
księży

SENACKA Komisja Praw Człowieka i Praworządności, na posiedzeniu zamkniętym, omówiła sprawę zabójstwa księży. Stefana Niedziela, Stanisława Suchowicza i Sylwestra Zycha — przyjął stanowisko, które stwierdza:

W roku bieżącym miały miejsce trzy przypadki nagłej śmierci księży — katolików, znanych ze swej konsekwentnej i aktywnej postawy opozycyjnej. Stan dochodzeń prowadzonych w sprawach śmierci jest bardzo różny i o ile w przypadku ks. S. Niedziela i ks. S. Zycha śledztwo jest kontynuowane, o tyle w sprawie śmierci ks. Suchowicza postępowanie zostało umorzone w oparciu o ustalenie, iż śmierć nastąpiła w wyniku nieszczęśliwego wypadku. Zadań te wstrzymały opinię publiczną i wymagają szczególnie precyzyjnego i wielostronnego zbadania.

W związku z tym Komisja Praw Człowieka i Praworządności postanowiła wysłuchać

● Dokończenie na str. 2

I w AMG zabrzmiał „Gaudeamus”

Rok trudny
- LECZ Z NADZIEJAMI

Odśpiewaniem hymnu państwowego przez chór Akademii Medycznej rozpoczęła się uroczysta inauguracja roku akademickiego w gdańskiej uczelni medycznej.

Wielką przybyłych gości rektor AMG, Barbara Krupa-Wojciechowska, podziękowała władzom województwa oraz zaprzyjaźnionym zakładom pracy za pomoc finansową i w postaci sprzętu udzielaną uczelni.

Nowy rok akademicki będzie to rok niełatwy, ale i trudny, powiedział ks. Barbara Krupa-Wojciechowska. — Niepokoi nas brak miejsc dla studentów w domach akademickich, przez co zmuszeni jesteśmy dokwaterować kolejne osoby do i tak prze

pełnionych pokoi. W 3 klinikach szpitalnych brakowało nam 136 plechianek. Duso z nich bezprowrotnie rezygnuje z tego zawodu, nie mając szans na założenie własnego domu, rodziny. Mielibyśmy nadzieję, że w nowej sytuacji uda się nam jakoś te trudności przezwyciężyć.

W trakcie uroczystości przedstawicielami roku wrocławskiego, a wyróżnionym się absolwentem dyplomem, zasłużonych pracowników AMG uhonorowano także odznaczając państwowymi i resortowymi. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał prof. dr med. Adam Bilikiewicz — przyczynił się do rozwoju psychiatrii, w szczególności zla opinie mają duże szpitale psychiatryczne, funkcjonujące wciąż jako relikty XIX-wiecznej psychiatrii.

Akademickie zakończyło uroczysto „Gaudeamus”. PKF

W niedzielę
w GdyniZakończenie
perygrynacji
cudownego
obrazu
w diecezji
chełmińskiej

W najbliższą niedzielę pod przewodnictwem ks. kardynała Józefa Glempa, Prymasa Polski, odbędzie się w Gdyni zakończenie II nawiedzenia kopii cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w diecezji chełmińskiej.

Uroczystość rozpocznie się o godz. 8.30 nabożeństwem oczekiwania na pła o przed kościołem Najświętszego Serca Pana Jezusa. Stamtąd o godz. 10 wyruszy na skwer Kościelny procesja z obrazem. Przy ołtarzu polowym odbędzie się msza św. koncelebrowana przez ks. kardynała Franciszka Macharskiego, metropolitę krakowskiego.

Zakończenie uroczystości przewidziano ok. godz. 14. (bk)

Moda

Spacery donikąd
i pracujący dandys

* A latem będzie przezroczyście!

Wielkie krawiectwo ma się dobrze i wcale nie umiera, jak glosili zwykli. To, co pokazano niedawno w Paryżu, było jak zwykle wielkim wydarzeniem w świecie mody. Oto wieści i ploteczki z pokazów paryskich Haute Couture 89/90, targów Prêt à Porter 90.

W Paryżu nastąpiły zmiany wielkiej elegancji. Nie pokazach oddano hold czasowi wolnemu. Teatr, bal, koncerty, wizyty u przyjaciół, spacer, „donikąd”. O takich przyjemnościach i uciechach powinno myśleć modnie ubrana kobieta. Część całonocnej poświęcono zaledwie 10 minut. Ta wytworna moda była wspaniale nie-modną elegancją. Zadnych nowoczesności, żadnych kroków w XXI wiek. Królowały czernie, suknie płaszczowe smokingi dla pań i panów. Królowały tafty i welury, o których my dawną już musieliśmy zapomnieć.

Nosimy się albo zdecydowanie krótko, albo długo. Długość zachowawcza kończy się przed kolaniem. Nosimy się też obcisło. Bust talia, biodra, wszystko no

Oto
paryski
styl

i makijaż!

Codziennie malowanie zabiera nam wiele czasu, niektórzy uważają, że zbyt wiele. Ale ponieważ bez makijażu życie nie można, od wielu już lat trwa praca nad znalezieniem sposobu pozwalającego na możliwie najszybsze jego nałożenie. Ostatnio Amerykanie wpadli na pomysł zastąpienia tuszu i ołówki — tatuażem.

W zakładach kosmetycznych zaczęto tatuuować cienie linie na dolnej i górnej powiece. Metoda zyskała spore uznanie wśród kobiet pracujących jeszcze więcej w tych, które są alergikami uczulonymi na kosmetyki.

Nasz chleb powszedni

Od poniedziałku - droższy

JAK poinformował nas prezes Spółdzielni Produkcji Piękarsko-Ciastkarskiej „Społem” w Gdyni Jerzy Śliwa, w związku ze zniesieniem dotacji do maki od poniedziałku z piekarni „Społem” trafi do trójmiejskich sklepów droższy chleb. Dotychczas 1 tona maki kosztowała 132 tysiące zł., po zniesieniu dotacji jej koszt wzrasta do 347 tysięcy zł za tonę.

Tak więc w najbliższy poniedziałek (9 bm.) bochenek chleba oliwskiego kosztować będzie (uwaga) 500 złotych. Bułeczki będą w cenie 60 zł za 1 sztukę (jest to też cena zbytu). Chleb tzw. zwykły będzie w naszym ciagu dotowany — dotacja do jednej tony tego chleba wynosi obecnie 420 tysięcy złotych.

Po doliczeniu marży w „Społem” w Gdańsku cena chleba oliwskiego wyniesie 625 zł. Za zwykły chleb razowy piekarze każą sobie płacić 620 zł, a han dal — 775 zł, bułki w handlu będą po 75 zł za sztukę.

Wszystko wskazuje więc na to, że jeszcze wzrośnie popyt na chleb w cenach urzędowych. Na razie nie wiadomo o podwyżce jego ceny (obecnie kosztuje 94 zł). Piekarnie solennie obiecują piec go nadal w takich ilościach, jak dotychczas, czyli tyle samo, co chleba oliwskiego. (asch)



Czyta... Pewnie „Dziennik”!!!

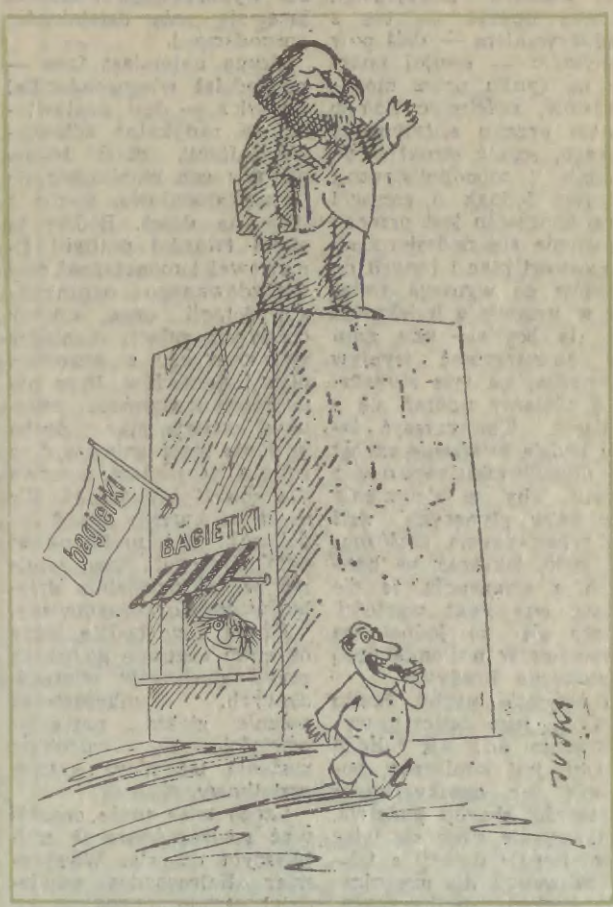
Fot. M. Zarzecki

Na Litwie

Polska uczelnia?

Proponuje utworzenia polskiej szkoły wyższej, kształcącej specjalistów pododdziału polskiego również z innych republik, przedstawił na łamach „Prawdy” sekretarz sołectniczy.

● Dokończenie na str. 2



KKW NSZZ „Solidarność”

O sprawach dnia

W Gdańsku obradowała Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność”. W posiedzeniu uczestniczył LECH WAŁĘSA. Przedmiotem obrad, obok zagadnień wewnątrzpartyjnych, były min. problemy przyszłości komitetów obywatelskich, udziału członków „Solidarności” w pracach rad narodowych, a także przygotowywane zmiany w ustawie o indeksacji płac.

Nie kwestionujemy komitetów obywatelskich jako takich — stwierdził w dyskusji Lech Wałęsa — choćby wybrały do samorządu terytorialnego. Komitety są faktem i ten fakt musimy poprzec.

● Dokończenie na str. 2

W Gdańsku obradowała Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność”. W posiedzeniu uczestniczył LECH WAŁĘSA. Przedmiotem obrad, obok zagadnień wewnątrzpartyjnych, były min. problemy przyszłości komitetów obywatelskich, udziału członków „Solidarności” w pracach rad narodowych, a także przygotowywane zmiany w ustawie o indeksacji płac.

● Dokończenie na str. 2

W 40-LECIE
powstania NRD

Z okazji 40-lecia Niemieckiej Republiki Demokratycznej odbył się w piątek, 6 października, w Gdańsku uroczysty koncert. Uczestniczyli w nim przedstawiciele władz administracyjnych, partii politycznych, organizacji społecznych, środowisk twórczych, członków zakładów pracy i wojska z województwa, objętych zasięgiem działania konsultu. Obecni byli członkowie korpusu konsularnego, akadytowani w Gdańsku.

Podczas spotkania głos zabrał przewodniczący gdańskiej WRN Tomasz Langer, składając życzenia z okazji święta NRD oraz wyrażając nadzieję na rozwój współpracy i dalsze zacieśnianie stosunków gospodarczych między NRD i Polską.

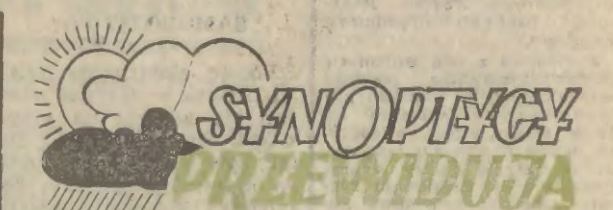
● Dokończenie na str. 2

Oświadczenie
SD PRLO próbach
weryfikacji

6 bm. Prezydium ZG SD PRL wydało następujące oświadczenie: Prezydium SD PRL uważa za konieczne oświadczyć, że nie do przyjęcia jest dla nas rozpowszechnianie się ostatnio praktyka narzucania redakcji nacierających bez konsultacji z zespołami redakcyjnymi, organizacjami działającymi w redakcjach. Ostatnie tego przykłady to redakcja „Kultury”, tygodnika „Solidarność”, a wcześniej „Walki Młodych”. Prezydium ZG SD PRL w ten sposób upomina się o poszanowanie podmiotowości i wolności redakcyjnych tworzących pisma i odpowiedzialnych za ich profesjonalny wyraz.

Wyrażamy jednocześnie głębokie zaniepokojenie ostatnimi faktami w polityce personalnej kierownictwa Komitetu ds. Radia i TV. Świadczy o one o lekceważeniu i łamaniu przyzwoitej przy okazywaniu „zasady”, że dziennikarz nie

● Dokończenie na str. 2



Świat za nimi szaleje, a my?

Musical jest dobry na wszystko

W nowym sezonie artystycznym weszli z dwuletnim przerwaniem w repertuarze poprzedniego sezonu u-dali się chyba najlepiej. A więc — „Les Misérables” na dużej scenie, a na malej — piosenki lwowskie, czyli „Jak si bawić, to si baw”. Planu na najbliższe miesiące mają ciekawe, chociaż sytuacja ekonomiczna nie pozwoli na inscenizacji w rozmiarach, bogactwo pro-pozycji, nowe wystawne realizacje.

— Warunki wymagają maksymalnej oszczędności, ograniczenia dekoracji, wykorzystania starzych kostiumów. Ale artystyczny efekt nie może na tym ucierpieć ani stracić — za pewnia dyrektor artystyczny Teatru Muzycznego — Jerzy Gruza. I spośród no-wości rozpoczętego niedawno sezonu zapowiada premiery „Pierścienia i róż” wg Thackeraya, „Oliviera” wg Dickensa oraz „Człowieka z la Manchy”. To musicale sprawdzone już na światowych scenach z do-bra muzyką, ciekawymi ro-lami, atrakcyjnym librettem. A z tego, co wystawia-li pod Kamienną Górą do tej pory, planują stworzyć musicalową składankę hit-ów i standardów. Będzie to „Dezer” na zamknięcie sezonu, a jednocześnie pro-pozycja eksportowa, znako-mita na wszelkie okazje wyjazdowe, bo nie wymaga-jąca dekoracji ani kosztownych strojów.

Zaobserwować na występy zagraniczne zebrał już TM kilka. W czerwcu przyszło go roku ze „Skrypkami na dachu” pojeździe np. do Oberhausen, a teraz za kil-ka dni wyruszą na 3-tygod-niowe tournée po USA — z piosenkami lwowskimi. Gdyby artyści zaprezentowali „Jak si bawić” w naj-większych skupiskach ame-rykańskiej Polonii.

Żył natomiast, „nieć minut” przed tym wyjazdem odbędzie się w teatrze spotkanie poświęcone problemom polskiego teatru muzycznego. Impreza organizowana z okazji ob-chodzonego w tym roku jubileuszu 30-lecia TM ma zgromadzić krytyków i tu-macz, kompozytorów i lib-recistów, reżyserów i aktor-ów, twórców i szefów scen muzycznych, a także gości zagranicznych — m.in. Alaina Bouillia, autora libretta „Les Misérables”. W tym kompetentnym i miłej nadziei — kiez-nym gronie (o tym kto z za-roszonych osób przyje-dzie do Gdyni dowiemy się już na seans) toczyć się ma rozmowa o musicalu i je-go przyszłości na polskich scenach.

Dlaczego akurat ten temat uznaliśmy za godny specjalnego spotkania? — pytał dyr. J. Gruza. — Po-nieważ komedia muzyczna świeci triumfem na całym świecie i jest tym teatral-nym zabawką, który współcześnie zaczyna na scenie dominować. Ja oso-biście nie mam nic przeciwko przedstawianiu — głównie wieczorów piosenek Brasse-sa czy Wysokiego, bo to da-się przygotować tanio. Sa-to sprawy oczywiste. W tych warunkach rzeczywis-ta nie ma co marzyć o królu-jących za granicą musicalo-wych „merahitach”, jak-że produkuje np. Came-

ron MacKintosh. W tym kierunku przecież szła kiedyś twór-czość Brylla czy Korfy, chwytających naszą „kora-cą” rzeczywistość, czerpiąc z codzienności i z kul-turowych polskich tradycji. Mam nadzieję, że i to w naszej refleksji się znajdzie. Sa trudności, które dobrze



Dyr. Jerzy Gruza i Cameron MacKintosh — sławny producent słynnych musicali. Fot. repr. M. Zarzecki

biście wróże mu duża przy-szołość. Nasza epoka wyma-ga nowego podejścia do sztuki teatru, wymusza nie- jako jej większa „teatral-ność”, cudowność, czarowność czyli to, co dzisiaj widzimy, wychowany przez te- lewizję. To jest przyczyna obserwowanego np. w USA upadku tradycyjnych teatr-ów repertuarowych, odchodzenia od klasycznego dramatu w stronę form mu-zycznych wzbogaconych w- zualnie dzięki zdobyciom nowoczesnej techniki...

...które u nas jak na le-karstwo. Bieda w naszych teatrach aż piszczy, więc o musicalu wypada chyba mówić w kategoriach marzeń, albo rozważać abstrakcyjnych. — Bieda piszczy — to prawda. Warunki fi-nansowe zmuszają do gra-nia sztuk dwuosobowych w starzych dekoracjach. Koszt realizacji dużych widow-isk sa dziś ogromne, skro-mny spektakl w małym te-atrze dramatycznym — to obecnie wydatek rzędu 30 mln zł lub więcej. Woli- my z kasy nie sa w stanie zrekomensować tych wydatków, 700 miejsc na widowni w TM przy aktu- alnej, wysokiej cenie bilet-ów na „Les Misérables” (3 tys. i 3600 zł) nie gwa-rantują zwrotu kosztów pro- dukcji spektaklu. Scena ka-meralna w ośrobie nie może zarabiać — stać i skromny repertuar, fakti tu będziemy

ron MacKintosh. Ale rezy- nować z gatunku dlatego tylko, że z pieniędzmi kru-cho, też nie można. Chce-my więc na tym spotkaniu wspólnie się zastanowić, ja- kie mamy możliwości, co- dałoby się i u nas od cza-su do czasu pokazać. Jest też jak sadze szansa stwo- rzenia polskich widowisk musicalowych, wiążących ciekawą formę z aktualną

znany, lecz sam mimo wszy- stko możliwości — także sponorskie — i to trzeba wykorzystać. Dopóki ubi- leżność chce do nas przy- chodzić.

— Życie więc udanego spotkań i sezonu, który zadowolili i widzów i sa- mych ludzi teatru.

Anna Jęsiak

SPORT

Sobotnie i niedzielne imprezy sportowe

PIŁKA RĘCZNA

Gdańsk, hala GKS Wybrzeże, ul. Zawodników 1, nie- dzielna godz. 11 — rewanżowy mecz meczyny rundy elimi- nacyjnej Pucharu Zdobyców Pucharów: GKS Wybrzeże — COCKS Riihimäki (Finlandia).

Gdańsk, hala AWF w Oli- wie, sala nr 12, sobota godz. 17.30, niedziela godz. 13 — mecz II ligi kobiet AZS AWF Gdańsk — AZS Poznań.

Ełbląg, hala ZWP, ul. Ko- ściuszki, sobota godz. 18, nie- dzielna godz. 11 — mecz II ligi meczyny Olimpia Ełbląg — Stal Mielec.

Gdańsk, „Oliwia”, sobota godz. 17 — mecz I ligi Stocz- niowiec Gdańsk — Naprzód Janów.

Gdańsk, hala Stocznia Gd., ul. Jana z Kolna, niedziela godz. 11 — mecz I ligi Stocz- niowiec Gdańsk — Igloopol Deblca.

Ełbląg, hala EOK, plac Ja- gielloński, niedziela godz. 11 — mecz o wejście do II ligi Start Ełbląg — Wisła Tczew.

RUGBY

Sopot, stadion Ognia, ul. Jana z Kolna, niedziela godz. 11 — mecz I ligi Lechia Gdańsk — Czarni Bytom.

PIŁKA NOŻNA

Gdańsk, stadion Lechia, ul. Traugutta, niedziela godz. 14.30 — mecz II ligi Lechia Gdańsk — Stal Rzeszów.

Gdańsk, stadion Stocznio- wec, ul. Marynarki Polskiej, sobota godz. 11 — mecz III ligi Stoczniowiec — Ostrovia.

Tczew, stadion przy ul. Ba- dowskiej, niedziela godz. 11 — mecz III ligi Wisła Tczew — Dozamet N. Sól.

Mecz klasy międzyokrę- gowej w sobotę Olimpia 11 — Pomorzanie S. (godz. 14.30).

w niedzielę: Bałtyk II-MRKS (12), Gedania — MOSIR (14), Wierzyca — Lechia II (12).

Mecz ligi juniorów makro- regionu „Pomorze”, w so- botę: Lechia — Arka (12); w niedzielę: Stoczniowiec — Stomil (12), Olimpia — Rodło (12).

KOSZYKOWKA

Gdańsk, hala GKS Wybrze- że, ul. Zawodników 1, sobota

godz. 16 — mecz II ligi me- czyny Wybrzeże — Społem Łódź.

KAJAKARSTWO

Malbork, przystań wodna Czaj, ul. Wileńska, sobota godz. 9 — otwarcie III Mi- strzostw Polski w Maratonie Kajakowym, Zakonczanie — o godz. 15 przy otwarcie Zg- romadzenia Augusta w Biblią.

KOLARSTWO

Pruszcz Gd., niedziela godz. 11 — start w Wojanowie do wysięgu szosowego, koncza- cego tegoroczny sezon. Trasa przebiegać będzie przez Ruso- cin, Trąbkę Wielką i Kleszc- czewo do Wojanowa. Wszy- stkich użytkowników drogi uprasza się o zachowanie szczególnej ostrożności w cza- sie przejazdu kolarzy.

JUDO

Gdańsk, hala AWF (sala judo), sobota godz. 12 — eli- minacyjny turniej makrore- gionu do ogólnopolskiego turnieju seniorów.

KRĘGLARSTWO

Gdańsk, kręgielnia przy ul. Śniadeckich 32, niedziela godz. 10 — pierwsze zawody — mistrzostwa Gdańska w nowej automatycznej kręgiel- ni, jest to impreza dla wszy- stkich chętnych.

IMPREZY REKREACYJNE

Ognisko TKKF „Bałtyk” w Gdańsku organizuje w nie- dzielę o godz. 10 w ZSE, ul. Dąbrowszczaków 38 kolejny turniej tenisa stołowego. Tur- niej w tej samej dyscyplinie sportu odbędzie się też w so- botę o godz. 10 w sali LO przy ul. Starowiejskiej w Rumli, zapisy od godz. 9.

(ko)

klasa okręgowa

Spartan Tczew — Stoczni- owiec II 2:0, Wierzyca Skarż- ewy — OPEC Gdynia 2:4, Ka- liska — Choczewo 2:1, Kaszu- bia Kołczyrzyna — Gryf Wej- herowo 1:2, Carstus — Arka II 0:0, Wisła II Tczew — Za- toka Puck 2:1, Choczewo — Wierzyca 3:0, Czołowska ta- belki.

1. Gryf 41 31-33
2. Carstus 13 33-33
3. Choczewo 7 7-12
4. Spartan 7 7-12
5. Zatoka 7 7-12

(W.Br.)

W komisariacie MO

Przepraszam, czy tu biją?

Od naszego szefa otrzymaliśmy zadanie. Trzeba pójść na komisariat i zrobić raport o pracy mi- licjantów.

Wiadomo, że milicja nie jest od tego, by ją lu- bić, i każdy wolny nie mieć z nią nic do czynienia. Instytucja ta w społecznej świadomości dawno uciekała od schematu z dziećmi zabaw w „po- licjantów i złodziei”. Gdy udawaliśmy się z repor- terskim zwiadem, redakcyjną koledy nie szczędzili nam rad i przestróg, wróżyć nawet karierę w zna- nym piśmie pt. „W służbie narodu”. No więc — my na milicję...

POSTERUNEK MO III Komisariatu w Gdańsku mieści się przy ul. Pieciew- skiej na osiedlu Morena.

Budynek to nieduży, oddi- najający się od otoczenia bie- lą świeżych tynków. Po dru- giej stronie ulicy wznosi się budynek okazałego ko- ścioła. Do pełni małośna- steczkowego stereotypu bra- kuje tylko lokalu z wyszyn- kiem.

Wchodząc do środka nie możemy pozbęd się niemi- lego dreszczu, tu chyba nikt nie przychodził dla przyjemności.

W swoim biurze przyjmę- je nas kierownik referatu dzielnicowego, Stanisław Kuczmarski. Dopiero teraz zobaczyliśmy jak wygląda pokój prawdziwego mi- licjanta... Zwykle biurko, dwa fotela, stolik, dwa krzesła owinięte folią (mo- że to ochrona przed pod- rżanymi). Na biurku oku- lary, trochę poukładanych papierów, solniczka w kształcie jajka, kalkulator i telefon. Przy ścianie szafa i okna z żaluzjami.

Nasz rozmówca stwier- dza, że przestępczość na Morenie jest duża i stale wzrasta. Najwięcej — wla- mań do mieszkań. Rekord to 23 włamań w ciągu jed- nej nocy (tj. średnio dwa na godzinę). Drugi podsta- wowy problem to przestę- pczó wśród młodzieży. Po- bicia i wymuszenia nie na- leżą do rzadkości. Jest to dzielnicowa młoda, teren słabo rozpoznany. Są tu dwie ogromne szkoły podstawo- we i szkoły zawodowe. Stąd nasilenie tego rodzaju pro- blemów. Do tych najczę- stszych kłopotów dochodzą- je kradzieże samochodów, meliniarstwo, które wy- daje się być nie do wyte- pienia, dewastacja mienia postawianego bez dozoru.

Na taki skromny jak- nasz, personel jest to sta- nowczo za dużo. Komisa- riat nie dysponuje odpo- wiednią liczbą dzielnicow- ych. Na 60 tysięcy miesz- kańców powinno ich być co najmniej 20. W tej chwi- li pracuje pięciu. Ludzie nie chcą pracować „na dziel- nicach”, odchodzą z mili- cji.

Ale nie tylko względy materialne odstraszają lu- dzi od tego zawodu. Rela- cje my a społeczeństwo bar- dzo się pogorszyły. Wystę- powało się milicją do poli- tycznych celów. Grudzień '70, był datą przełomową. Wiadomo, że nie dzielnicow- i, lub takie posterunki jak my, są winne takiemu stanowi rzeczy, ale społec- ze nie odium spada na wszy- stkich, którzy noszą taki sam mundur. Milicja po- winna być milicją.

Rozmowę nagle przerywa dzwonek telefonu. Włamanie. Jedziemy na miejsce prze- stępstwa. Typowa robota złodziejskich fachowców. Według towarzyszącego nam st. kaprala trwało to naj- więcej 5 minut. Złodzieje jeśli chcą, to w tym czasie znajdą wszystko czego szu- kają. Dzisiaj to już 11 ta- kiego zgłoszenia. Dla milicjan- tów to też rutynowa robo- ta.

Wracamy na posterunek. Z reporterskiej ciekawości zgadzamy się na udział w nocnym patrolowaniu More- ny. Odprawa pododdziału przypomina program 897. Jakaś starsza pani zabia- ta taboretami, jacy dezer- terzy z bronią.

W przerwie między patro- lam rozmawiamy z dowó- dą pododdziału Gdańskiego Oddziału Prewencji (z dn. 1 października ZOMO zmie- niło nazwę) chor. sztab. Henrykiem Kaweckim. Co sądzi o przypadkach bicia osób doprowadzanych na komisariat. P-kujemy ar- tykuł z ostatniej „Gazety Wyborczej” pt. „Rower”.

— Milicja jest różna: taka jacy są ludzie — odpowia- da — wszędzie zdarzają się czarne owce. Wybór mamy bardzo ograniczony, bo lic- ba chętnych jest praktycz- nie zerowa. Tak samo nig- dy nie mieliśmy wpływu na rozkazy, które przycho- dzily z góry. Powinianiśmy pełnić służby patrolowe i zabezpieczać imprezy a nie być zbrojnym ramieniem polityki... Nie wiem, czy zdolamy kiedykolwiek od- budować nasz autorytet.

— A więc powróć do bez- partyjnej policki? — pyta- my.

— Każdy powinien mieć wolność wyboru — odpo- wiada chorąży.

— A skąd brać ludzi?

— Ludzi jest dosyć. Gdy- by nastąpiła decentralizacja — włącza się do rozmowy chor. Kuczmarski — i lu- dzie z góry przesłaby do pracy w konkretnych re- jo- nach, to można by ograni- czyć liczbę popełnionych przestępstw, co najmniej o połowę. Nie mówiąc już o- ich wykrywalności. Przy- takiej liczbie dzielnicowych nie dziwno, że wykrywał- ność waha się w granicach 18 procent.

Po rutynowym, pozbawio- nym gwałtowniejszych za- rzeń spacerze z patrolem rozmawiamy z szeregowym „zomowcem”, Dłaczego wybrali te służby? Gdy- im- ją proponowano, nie po- trafili znaleźć specjalnych przeciwwskazań. Pełnią głównie zadania patrolowe. Nie brał udziału w tłumie- niu demonstracji. Gdy po- ruszamy temat pobit, wra- ca jak bumerang określe- nie „czarne owce”.

Nasza noc na posterunku dobiega końca. Za parę go- dzin przyjdą tu dzieci z do- bliskiego przedszkola. Wre- ca milicjantom kwiaty. Nie- tylko w milicji ciągle po- kutują schematy. Czy w- przyszłym roku Dzień Mi- licjanta będzie też obcho- dzony w tradycyjny spo- sób?

(adun, bp)

Śmiało i szczerze

SKARGA ROLNIKA — NA URZĘDNIKA

Zwracam się z prośbą do redakcji „Dziennika” o pomoc w moich kłopotach, a mianowicie:

14 lutego br. sprzedałem moją krowę, ponieważ odstąpiłem od dzierżawy — deputatu — roli, którą mia- le z Nadleśnictwa Starogard. Następnego dnia zgło- siłem powyższy fakt — ustnie w UG i pisemnie z do- wodem sprzedaży, na którym było potrącone ubezpie- czenie w PZU w Tczewie. Pomimo tego zgłoszenia Urząd Gminy w Tczewie przysłał mi nakaz płatniczy na 3430 zł tytułem ubezpieczenia za ww. krowę. Su- mę tę wpłaciłem 16.03.1989 r.

Po kilku miesiącach, tj. 15.09.89 r., soltys zawiado- mił mnie, abym udał się do PZU po zwrot nadpłacone- nej sumy ubezpieczenia. Następnego dnia, tj. 16.09.89 r., rano udałem się do PZU w Tczewie, gdzie poinformo- wano mnie, że mam nadpłacić 1715 zł, po które muszę się udać do Urzędu Gminy w Tczewie, toteż tego samego dnia ok. godz. 10 udałem się do UG po zwrot moich pieniędzy. Tam ze zdziwieniem usły- szalem od urzędników z pokoju nr 14, że pieniądze te nie zostaną mi zwrócone, tylko policzone na rok następny. Wówczas oświadczyłem, że jako emery i osoba starsza — mam 73 lata — nie posiadam żadnej roli, ani byda i posiadam już nie będę i dlatego proszę o zwrot moich pieniędzy. Moje wyjaśnienie i prośbę, otrzymałem odpowiedzi w niezbyt miłym to- nie, cytuję — „takich ludzi jak pan jest więcej, a ja nie mam czasu takimi sprawami się zajmować”. Tak zakończyła się moja wyprawa po odbiór własnych pieniędzy — z włoski... do Urzędu Gminy w Tczewie.

Droga redakcja bardzo cię proszę o pomoc, gdyż widzę, że sam stary człowiek sobie nie poradzi z bez- dusznością urzędników!

(1646)

Alfons Skonieczny
Swarzyn, Liniewko 6

DLACZEGO HAFNERA A NIE BĄTOREGO?

— Odpowiadając na publikację pt. „Dlaczego Hafnera a nie Bątorego” z 2 września br., kierownik Biura Miejskiej Rady Narodowej w Sopocie informuje, że decyzy o zmianie nazw ulic spowodowana została napływem licznych wniosków i list w sprawie, zgłasza- jących zarówno przez mieszkańców, jak i organizacje społeczne, m.in.: Towarzystwo Przyjaciół Sopotu, ZBoWiD, Gdańskie Stowarzyszenie Akademickie, Od- dział Związku Sybiraków — Koło w Sopocie. Wpłynęła również opinia Komitetu Osiedlowego Samorządu Mie- szkańców nr 1, który zasięgiem terytorialnym obejmuje ul. Bieruta. Propozycje nazwy dla tej ulicy były bar- dzo różnorodne. Jak np.: Amii Krajowej, gen. Maczka, gen. Hallera, gen. Okulickiego, J. Piłsudskie- go, K. Kwiatkowskiego, M. Urbanka, B. Kasprzowicza, Z. Cybulskiego, Bandery Polskiej, 11 Listopada, J.J. Hafnera — także S. Bątorego.

Decydując się na przyjęcie nazwy Jana Jerzego Hafnera Miejska Rada Narodowa wzięła pod uwagę fakt, że postać ta była niewątpliwie najbardziej zna- czącą dla rozwoju naszego miasta. Dzięki niemu przeciw Sopot zaistniał jako kurort. Jako miasto — za własne pieniądze zbudował nie tylko wspaniałowa- ne łazienki, ale również dom kuracyjny, zakład kąpie- lowy i szereg innych obiektów. Uznano więc, że za- sługuje na coś więcej, niż nazwanie Jego imieniem niedużego potoku czy wmurowanie tablicy pamiątko- wej na byłym zakładzie kąpielowym. Podkreśla to też prof. Momuszka w swoim „Bedekerze sopockim”.

Niewątpliwie Stefan Batory — król Polski w pełni zasługuje na to, aby jego imieniem nazwać ulicę — ale czy akurat w Sopocie, z którym nigdy nie był związany?

(1441)

Kierownik biura
mgr Hanna Łasek-Jankowska

KTO KLAMIE?

Odpowiadając na notatkę z dnia 19 września br. pt. „Kto kłamie?” Zrzeczenie Właścicieli i Zarzą- dów Domów w Gdyni wyjaśnia:

Zgodnie z obowiązującymi przepisami w sprawie ustalenia przeciętnego zużycia wody dla odbiorców nie posiadających wodomierzy, nalicza od dnia 1.03.89 r. opłaty za wodę wg norm przypadających na jednego mieszkańca przy uwzględnieniu urządzeń w mieszkaniu. Normy przyjęte dla budynku Abrahama 26 w Gdyni wynoszą 4,5 lub 6 m sześć, wody na jed- nego mieszkańca.

Natomiast za rok 1988 w okresie od wprowadzenia tych opłat, tj. od 1.02.88 r. obciążenia najemców na- stepowało na podstawie faktycznego zużycia wody w budynku w roku 1987. W wyniku takiego obciążenia wszyscy lokatorzy budynku łącznie wnieśli opłaty za wodę w wysokości 12 363 zł miesięcznie co łącznie wyniosło 136 048 zł (za 11 miesięcy). W okresie tym zrzeczenie uregulowało na rzecz OPWIK rachunki za wodę dla tego budynku na kwotę 171 221 zł. Na sku- tek przeprowadzonej analizy obciążeń zrzeczenie wy- stąpiło do OPWIK w Gdyni o dokonanie ponownego odczytu licznika w tym budynku. W IV kw. 1988 r. OPWIK po ponownym odczycie dokonał korekty swo- ich obciążeń uznając zrzeczenie notą na kwotę 33 600 zł. W tej sytuacji obciążenie za wodę w roku 1988 zmniejszyło się do kwoty 137 621 zł przy obciążeniu lokatorów na kwotę 136 048 zł.

W świetle powyższego trudno dopatrzeć się nierze- telnego rozliczenia kosztów wody zarówno przez OPWIK jak i zrzeczenie. Bieżące obciążenie kosztami wody następuje zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz cenami ustalonymi zarządzeniem nr 21/89 pre- zydenta m. Gdyni.

(1530)

Dyrektor

Ryszard Piekuszewski

Oprac. HOTA

Homo homini

WARSZAWA Anno Domini 1989 prezentuje się wie- cej niż żółcią. Kiedy ostatnio, wczesną jesien- ą porą przez parę godzin wdrąłem po uli- cach stolicy, z wrażenia opadały mi ręce razem ze spod- niami i obuwiami. Proszę państwa — tak brudnego i roz- kopanego miasta dawno nie widziałem. Zabiedzeni w- zrywający na tle starej ulicy bardzo mocno kontrastowali z pojawiającymi się od czasu do czasu mahoniowymi gośćmi prowadzącymi, w celu wyłącznie seksualno-kon- sumpcyjnym, wesołe panienki o jaskrawo wymalowanych twarzach.

W tym galimatiasie przesympatycznie prezentują się zajmujący najczęściej postawę odpocynkowo-siedzą- cą budownicowie metra. Widać tu, iż system trójkiowy jes- ze jest na czasie: — gdy dwóch sędzi i odpoczywa — ten trzeci idzie do pobliskiego spożywczaka i kupuje to, co dziś rzadci. Jedynie przy tzw. złośliwym wiewożu tet- ni robota i na pierwszy rzut oka, patrząc na mało chłuj- ny słońcowski wygląd robotników można się pomylić i

„Stolyca”

to grubo. Dopiero gdy słyszy się słowa wypowiedane, niestety, nie w naszym ojczystym języku ale... Co za za- wór! To Jugosłowianie pracują w Warszawie! A gdzie rodacy...

O tym jak wygląda przedświeć piekielny można się prze- konać przechodząc przejściem podziemnym w pobliżu hotelu „Forum” i Rotundy. To tu właśnie koncerty nie- stop pierwsza w kraju „podziemna” orkiestra uliczna — nazywamy ją podziemną, gdyż zaistniała była ona na- stałe, czego znakiem szczególnym jest podłączenie się gitarzysty do sieci 220 volt w kiosku „Ruchu”. Orkiestra- ci stosują starą metodę: „chłop żywemu nie przepuści!” i dosłownie nikt się nie wyłknie przed „facetami”, któ- rzy (tu cytuję: „grają dla stolicy”). Gordon muzyków jest szczerzy i każdy parę groszy na gitarowe pudło musi dać. Bo jak nie, to Kawałek dalej w przejściu klebi- się tłum miłych Cyganek, które handluja tu wszystkim. Sam byłem świadkiem jak jakaś mama strzelała swą córce, grząc, że zaraz ją tu sprzeda. Dziecko było bardzo grzeczne i jeszcze będąc na schodach odwraca- ło głowę, zastanawiając się widocznie która to Cyganka chciała by kupić. Odbobnikiem lirycznym są tzw. twarze — osobników ciekających pod filmami na nie- wiadomo co: może trzęsienie ziemi a może nawet na okazję: warto coś ukrąść i tylko dla wprawy dać parę razy po głowie.

Do pełni obrazu Warszawy AD 89 dodam, iż z wielkim... przerażeniem oglądałem bitwę uliczną na Mar- szalskiej w koleje po wino przez duże W pisane. Kolejowicze nie zwracali nawet uwagi na okładających się pięściami, zadróżnie patrząc tylko na osoby, które już zakupiły napój z zawartością SO₂ do iluś tam pro- cent i dosłownie na ulicy go konsumowali.

Tak więc Warszawa hm... A gdyby tak wybrać się do Krakowa — ktoś zapyta, to też kiedyś była stolica. Fakt. Czy jednak warto? B. Prus w pamiętnikach tak opi- sal wrazenia z wizyty w Krakowie: „miasto stare, urocze, hotelik „Pod Różą” znakomity, ale nie mogłem spać, bo jakiś wariat grał w nocy co godzinę na trabec...”

Cóż, wychodzi na to, iż najlepiej w domu, bo przecież może też i u nas do pobliskiego sklepu to wino przez duże „W” rzucić... ADAM SCHMIDT

Co dalej z NRD?

O D kilku tygodni wszy- stkie dzienniki radio- we i telewizyjne w RFN zaczynają się od rela- cji z ambasad zachodnio- niemieckich w Pradze i War- szawie. Pełne dramatyzmu obrazy i opisy oddziałują- cych bardzo mocno na opinie publiczną, ludzie są szczerze zaintrygowani i niecier- pliwie oczekują, co będzie dalej. W tym kontekście zdo- łaliśmy się dowiedzieć, że w miarę upływu czasu uzupel- niane o racjonalne, chłodne oceny. Publicyści i naukowcy próbują odpowiedzieć na zasadnicze, noszące się z wszystkim pytaniami jak ex- dus tysięcy obywateli wply- nie na przyszłość NRD? Jednym z ceniowych w Bonn specjalistów w dzie- dzinie stosunków niemiecko- niemieckich jest dr Wilhelm Bruns, naukowiec, kierownik

działu zagranicznego zwią- zanej z SPD Fundacji Fried- richa Eberta. W większości jego dotychczasowych publi- kacji dominował optymizm, dziś Bruns przyznaje, że staje się coraz większym sceptykiem.

W czasie spotkania z grupą polskich dziennikarzy dr Bruns nakreślił bardzo pesy- mistyczny i niebezpieczny scenariusz. Jego zdaniem kontynuowanie przez NRD dotychczasowej polityki spra- wi, że będą się pojawiać wciąż nowi kandydaci na uchodźców. W tej sytuacji władza zostanie zmuszona do ograniczenia — i tak- przedzie bardziej skromnych — możliwości wyjazdów za granicę. To z kolei nasili- jeszcze pęd do ucieczek oraz wywoła protesty wew- nątrz kraju. Reakcją na de- monstracje i inne działania nacjonistów opozycyjnych będą

Wchód-Zachód. Tym nie jest- dzie zainteresowany nikt, może się więc okazać, że NRD stanie się przeska- dzającym wszystkim zawi- dny, a nagle ktoś może stwierdzić, że lepiej było, gdyby to państwo w ogóle nie istniało. W takiej sytu- acji nie można wykluczyć ci- chych zgody mocarstw na

prawdopodobnie zaostre- nienie represji i całkowite zam- knięcie granic. Kraj popad- nie w izolację międzynarod- ową, co zagrozi zwiększe- niem napięć wewnętrznych i zaostreniem kursu przez

zjednoczenie, Anschluss czy inne podobne rozwiązanie. Zapytałem dr. Bruns, na- ile realny jest jego scena- rios i co może być jego alternatywą.

— Bardzo bym chciał się mylić — odparł — ale na- dziś jestem sceptykiem. W niespełna dwa tygodnie- po tej rozmowie rzeczywis- tość zaczęła potwierdzać te-

zy Bruns. Podstawienie spe- cjalnych pociągów okazało się rozwiązaniem mało sku- teczny, jednych uciekinie- rów zastąpił inni. W efekcie władze NRD podjęły decy- zję o zawieszeniu ruchu bez- wizowego do Czechosłowa- cji. Równocześnie zaczęły się aktywizować ugrupowa- nia opozycyjne, zwłaszcza

„Nowe Forum”: w Lipsku odbyła się ogromna, jak na- ten kraj, manifestacja. Pro- siła i telewizja NRD zastrzy- li, określając uciekinierów mianem elementów „aspo- lecznych”. Trudno powiedzieć na co liczą osoby odpowie- dzialne za propagandę, wiadomo przecież, że każdy mieszkaniec NRD może be-

zwykle obejrzeć programy TV zachodniemieckiej i poz- nać motywację uchodźców czy ich życiorys. NRD może pozaykać granice, ale nie- uchroni się przed przepły- wem informacji, to zaś zaos- trza jeszcze wewnętrzne na- pięcia i frustracje.

W sercu głęboko czujemy ból, przed siedmioma laty straciliśmy Ciebie Matko

4. + p.

Salomeę Begger

z Szynalewskich

Z okazji tej smutnej rocznicy w dniu 15 października 1989 roku, (niedziela), o godz. 18.30, w kościele Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Słowackiego 79, zostanie odprawiona msza święta o czym zyczliwych jej pamięci zawiadamiają:
SYNOWIE: MIKOŁAJ I ANDRZEJ ORAZ
CÓRKI: ZDZIŚŁAWA, EDYTA I KRYSZYNA.
G-28072

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3. 10. 1989 roku, po ciężkiej chorobie w wieku 56 lat zmarła

IRENA KWARTA

z domu Szynkowska

Msza żałobna odprawiona zostanie dnia 9. 10. 1989 roku, o godz. 12.00 w kościele parafialnym pw. św. Wojciecha w Gdańsku-Swibnie.

Pogrzeb w tym samym dniu o godz. 13.00 na cmentarzu w Gdańsku-Sobieszewie.

RODZINA.
G-27840

Dnia 2. 10. 1989 roku, odeszła od nas nasza kochana mama i babunia

4. + p.

ALICJA KWIETNIAK

Msza św. żałobna w intencji Zmarłej odbędzie się w Gd-Wrzeszczu w kościele garnizonowym św. Piotra i Pawła w poniedziałek dnia 9. 10. 1989 roku, o godz. 8.00

Powiadamy z głębokim żalem
syn, synowa i wnuczka.
G-28036

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 października 1989 roku, zmarła

IRENA KONAŚZEWSKA

primo voto MAY

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 9 października 1989 roku, o godz. 11.30, w kościele parafialnym pw. Matki Boskiej Bolesnej w Orłowie.

Pogrzeb tego samego dnia, o godz. 13, na cmentarzu Witomińskim.
Pogratowana w żalu

RODZINA.
G-5131

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 października 1989 roku, zmarł

4. + p.

BOGUSŁAW NOWAK

Pogrzeb odbędzie się 9 października 1989 roku, o godz. 13, na cmentarzu Srebrzysko.
Pogratowana w smutku

RODZINA.
G-28074

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4. 10. 1989 roku, zmarł tragicznie kochany mąż

4. + p.

JERZY JURCZAKOWSKI

Msza św. żałobna odbędzie się dnia 9. 10. 1989 roku, w kościele Najświętszego Serca Jezusowego we Wrzeszczu przy ul. Mireckiego o godz. 7.00.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14.00 na cmentarzu Srebrzysko.

Pogratowana w smutku
żona z córką i wnuczką.
G-28278

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3. 10. 1989 roku, zmarł nasz ojciec, dziadek, teść

4. + p.

TADEUSZ PROCHNIEWICZ

lat 68

Pogrzeb odbędzie się 9. 10. 1989 roku, o godzinie 12.30 na cmentarzu Łostowickim w Gdańsku.
Pogratowana w smutku

RODZINA.
G-28284

Dnia 4. 10. 1989 roku, zmarł tragicznie kochany syn, ojciec i brat

4. + p.

JERZY JURCZAKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się 9. 10. 1989 roku, o godzinie 14.00 na cmentarzu Srebrzysko, o czym zawiadamiają pogrzebi w smutku
dzieci, rodzice, siostra z mężem.
G-28280

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 października 1989 roku, po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł

4. + p.

JÓZEF ŚLIWIŃSKI

lat 58

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie 7 października 1989 roku, o godz. 14, w kościele św. Michała Archanioła w Gdyni-Oksywie.

Pogrzeb po nabożeństwie na cmentarzu parafialnym.
Pogratowani w smutku
ojciec z rodziną.
G-5206

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 3 października 1989 roku, zmarł nasz drogi ojciec, teść i dziadek

4. + p.

HENRYK GAWEŁCZYK

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 9 października 1989 roku, o godz. 11, w kościele św. Bernarda w Sopocie.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 13, na cmentarzu Katolickim w Sopocie.

Pogratowani w smutku
synowie z żonami i dziećmi.
G-5185

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 października 1989 roku, zmarł nasz długoletni zasłużony pracownik

4. + p.

JÓZEF ŚLIWIŃSKI

Za pracę zawodową i społeczną odznaczony był Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, oraz licznymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Pogrzeb odbędzie się 7 października 1989 r., o godz. 14, na cmentarzu Gdynia-Oksywie. Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne oraz współpracownicy ze Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni.
G-5218

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3. 10. 1989 roku, zmarł ppik pożarnictwa

4. + p.

WIRGILIUSZ MUSIAŁOWICZ

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają dyrekcja i pracownicy OD CPN w Gdańsku.
G-28044

SPRZEDAŻ WYSYKOWA * SPRZEDAŻ WYSYKOWA * SPRZEDAŻ WYSYKOWA

P.Z. „MERIMPEX” OFERUJE DOSKONAŁE KURSY JĘZYKOWE, REWELACJĘ RYNKU OD KILKU LAT

DO NABYCIA KURSY:



ANGIELSKI - FRANCUSKI NIEMIECKI - ROSYJSKI

24 jednostki lekcyjne po 40 minut na 12 kasetach, oraz materiały drukowane niezbędne do nauki języka z naszych kaset.

Cena jednego kompletu 144 000 zł

Zamówienie wysyłaj na przekazie pocztowym wpłacając pełną sumę (144 000 zł). Załączony kupon naklej na przekazie pocztowym w miejscu przeznaczonym na korespondencję!

Przekaz zaadresuj: P.Z. MERIMPEX Dział Sprzedaży Wysyłkowej
ul. Matejki 62/63
60-766 POZNAŃ

Realizacja zamówienia w terminie 4-8 tygodni od dnia otrzymania zamówienia przez naszą firmę. Zamówienie bez pełnej opłaty nie będzie przyjęte do realizacji!

144 000 zł

KUPON

imię i nazwisko

ulica

kod miejscowości

Co zamawiasz:

Kupon ważny 7 dni

MATRYMONIALNE

MŁODZIEŻOWA Agencja Matrymonialna, informacje bezpłatne, skrytka 1227, Wrocław 46, K-13497

NIERUCHOMOŚCI

LOKAL 160 m centrum Gdyni — sprzedam lub inne. Władomość: Gdynia, Łowicka 32, S-4777

DOMEK na wsi z działką 0.48 ha 50 km od Gdyni za mienie na M-2 na terenie Trójmiasta — Wejherowa, Gdynia Obłuda, ul. Grunty 90 E m 10, godz. 16-18, S-4909

DOM Chojnice, zamienię na mieszkanie — Trójmiasto, Chojnice, Gdańska 55, S-4912

ZIEMIE około 2 ha — kupię, tel. 23-52-43, po 18, S-4918

DZIAŁKĘ rekreacyjną nad jeziorem do 1000 m kw., może być z domkiem, kupię, tel. 22-03-20, S-4838

GOSPODARSTWO rolne, pełne usprzeczenie — tańco sprzedam, województwo gdańskie, Warszawa 47-15-26, K-12791

POŚREDNICTWO Komer. dla kupi — sprzedaż działki budowlanej, domy, mieszkania, tel. 51-96-54, (8-15), K-12755

MOTORYZACYJNE

FSO 1500, 1988, nadwozie kompletne, silnik, most 1988, sprzedam, 43-51-24, S-4794

POLONEZ 1981 r. sprzedam, tel. 20-48-28, S-5739

MERCEDESA 800 D, do remontu — sprzedam, tel. 23-30-44, S-4794

FORD Granada combi, 1.7, 1980, stan dobry — sprzedam, tel. 53-69-51, po 18, S-4786

SILNIK IFA diesel po kapitałnym remoncie w serwisie Grudziądz, sprzedam, tel. 223-79, S-4757

PRZEDPLATE na Flata 123, sprzedam, odbiór 1983, tel. 23-23-42, S-4853

NISSAN Sunny GL po 70 tys., idealny — sprzedam, tel. 20-81-14, S-4911

FORD Granada 2.1 D, 1979, w bardzo dobrym stanie, tanio sprzedam, Gdynia, Racławicka 5, S-4853

ŁADE 2107, sprzedam, 51-10-02, G-27539

NISSAN SUNNY 88, 1.7 D, sprzedam, tel. 52-71-01, 74-14-05, G-27670

SPRZEDAM

RYBACKA łódź motorowa 8.5 m — plastik, sprawną, Janusz Korcz, Zychlin, gmi na Potęgowo, woj. śląskie, S-3743

TELEWIZOR kolorowy Rubin 714, tel. 20-99-89, S-3749

PIEC gazowy c.o. HYDROTHERM, tel. 22-30-33, S-4836

KUCHENKE mikrofalowa na gwarancji, tel. 71-16-07, S-3735

OBRABIARKĘ do drewna, tel. 23-19-64, po 18, S-4776

TELEWIZOR kolorowy Grundig i spawarkę, tel. 22-10-35, S-4895

PRODUKCJE Pierwoszy 55, tel. 21-78-75, S-4894

MASZYNE dziewiarska To-vota K 450 (50 wzorów), tel. 71-63-14, S-4829

STARE meble, tel. 20-35-78, S-3742

SILNIK 200 D, tel. 20-56-51, S-4906

KUPIĘ

MAX gwarantuje najkorzystniejsze ceny kupna — sprzedaży dewiz, bonów, Gdańsk-Przymorze, Lumumbi 10, S-4824

Gdańsk-Wrzeszcz, Kłopotowa 11, S-4824

Sopot, Kościuszki 11, Gdynia Abrahama 12, G-24268

BEST wymiana walut, bonów PKO, walut krajowych socjalistycznych, Gdynia — Teatr „Wybrzeże”, Gdynia 10 Lute go 23, tel. 20-28-24, 22-32-32, S-4824

BOSS kantor wymiany taniej kupisz, drożej sprzedasz, przy większych transakcjach bonifikata, Sopot ul. Grunwaldzka 40, G-10716

BALT-TUR promocyjne ceny skup i sprzedaży walut i bonów PKO, najniższa prowizja, wizowanie paszportów, wyrobienie paszportów, ubezpieczenia „WARTY”, usługi kserograficzne, Sopot ul. Chrobrego 3, (9-17), K-12358

BOX kupno i sprzedaż walut i bonów, duże transakcje, korzystne ceny, Gdynia, ul. Świe tojańska 78, G-27331

BIS kupno, sprzedaż walut, Gdynia, ul. Kraskiego naprzeciw Bał-tony, tel. 31-05-81, S-4837

ABC Kantor Wymiany Walut, Kościuszki, ul. Świętojańska 18, G-14377

KANTOR Ravex — najkorzystniejsze ceny, dyskonty, Sopot Morska 4 (za Kiebsiem), G-12358

„WEST” Kantor Wymiany Walut — „WEST” — Skup i sprzedaż złota — Najkorzystniejsze ceny — „WEST” Sopot, Boh. Monte Casino 26, „WEST” obok Kawiarni „Złoty Uł”, G-21972

PIANINO również do remontu, 20-87-83, rano, S-4863

KANTORY wymiany walut „KASZUB” Rumia, Dąbrowskiego 6c, 710-788, Władysława, Towarowa 15, 74-14-05, G-21339

SUPERKANTOR wymiany walut „GDYNIA” Władysława IV 68, obok dworca PKP Wzgórze Nowicki, 20-36-88, G-2133

STARY obraz kupię. Oferuję 1781 z opisem, Biuro Ogłoszeń, Olstyn, Partyzantów 71, S-4712

LOKALE

KTO mógłby wynająć mieszkanie? Tel. 02-02-34, S-3731

POŚREDNICTWO „KOMFORT” Gdynia, Grotteja 3, tel. 222-439 kupi — sprzedaż mieszkania, domy, działki, 4263 UPT, 81-301 Gdynia 1, S-4785

M-3 Gdańsk plus M-3 Gdynia — sprzedam, Gdynia, ul. Kościuszki 88, K-11341

M-3 Gdańsk plus M-3 Gdynia — sprzedam, Gdynia, ul. Kościuszki 88, K-11341

M-3 Gdańsk plus M-3 Gdynia — sprzedam, Gdynia, ul. Kościuszki 88, K-11341

M-3 Gdańsk plus M-3 Gdynia — sprzedam, Gdynia, ul. Kościuszki 88, K-11341

M-3 Gdańsk plus M-3 Gdynia — sprzedam, Gdynia, ul. Kościuszki 88, K-11341

M-3 Gdańsk plus M-3 Gdynia — sprzedam, Gdynia, ul. Kościuszki 88, K-11341

M-3 Gdańsk plus M-3 Gdynia — sprzedam, Gdynia, ul. Kościuszki 88, K-11341

LOKAL handlowo-biuroowy oddam w dzierżawę, Gdynia, Wielkopolska 28, S-4756

DO wynajęcia 38 m kw., 2-pokojowe centrum Gdyni, telefon. Oferty 4881 UPT, 81-301 Gdynia 1, S-4824

WŁASNOŚCIOWE 2-pokojowe Gdynia zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

POSZUKUJE pomieszczenia magazynowego w Rumli, tel. 711-583, S-4930

PRZYMORZE M-3 (51 m kw.) własnościowe, zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

PRZYMORZE M-3 (51 m kw.) własnościowe, zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

PRZYMORZE M-3 (51 m kw.) własnościowe, zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

PRZYMORZE M-3 (51 m kw.) własnościowe, zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

PRZYMORZE M-3 (51 m kw.) własnościowe, zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

PRZYMORZE M-3 (51 m kw.) własnościowe, zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

PRZYMORZE M-3 (51 m kw.) własnościowe, zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

PRZYMORZE M-3 (51 m kw.) własnościowe, zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

PRZYMORZE M-3 (51 m kw.) własnościowe, zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

PRZYMORZE M-3 (51 m kw.) własnościowe, zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

PRZYMORZE M-3 (51 m kw.) własnościowe, zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

PRZYMORZE M-3 (51 m kw.) własnościowe, zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

PRZYMORZE M-3 (51 m kw.) własnościowe, zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

PRZYMORZE M-3 (51 m kw.) własnościowe, zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

PRZYMORZE M-3 (51 m kw.) własnościowe, zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

PRZYMORZE M-3 (51 m kw.) własnościowe, zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

PRZYMORZE M-3 (51 m kw.) własnościowe, zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

PRZYMORZE M-3 (51 m kw.) własnościowe, zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

PRZYMORZE M-3 (51 m kw.) własnościowe, zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

PRZYMORZE M-3 (51 m kw.) własnościowe, zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

PRZYMORZE M-3 (51 m kw.) własnościowe, zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

PRZYMORZE M-3 (51 m kw.) własnościowe, zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

PRZYMORZE M-3 (51 m kw.) własnościowe, zamienię na większe, spółdzielcze wzgl. kwaterunkowe lub inne propozycje. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk, S-4908

Waluty obce i bony

NAJRZETELNIEJ KUPUJĄ I SPRZEDAJĄ kantory firmy „SILVANT”:

— GDAŃSK, ul. Świętojańska, naprzeciwko wejścia do kościoła św. Mikołaja
— ELBLĄG, ul. Armii Czerwonej 115
— ELBLĄG, ul. 1 Maja 45.

